

## PRYWATYZACJA LASÓW

**Głosowanie nad poprawkami do Konstytucji RP, które miały umożliwić prywatyzację majątku Lasów Państwowych wzbudziło i w dalszym ciągu budzi sporo wątpliwości. Przede wszystkim z uwagi na sposób, w jaki zostało ono przeprowadzone, niemniej jednak również z uwagi na jego przedmiot. Czy takie dobro, jak lasy, może w ogóle podlegać procesom prywatyzacyjnym? Czy nie jest to klasyczny przykład dobra wspólnego (publicznego), które nie może znajdować się w rękach prywatnych (osób lub firm)?**

Otóż las, a konkretnie ziemia, na której się znajduje, jest jak zdecydowana większość dóbr zasobem rzadkim, w związku z czym może podlegać ogólnym rynkowym, dobrowolnym mechanizmom nabywania tytułów własności oraz ich odsprzedaży. Pytaniem pozostaje zatem nie to, czy prywatyzować lasy, ale *jak* to zrobić, tj. w jaki sposób tereny leśne (jak również te nabywane z myślą o zalesieniu) mogłyby znaleźć prywatnego właściciela.

Jednym z najbardziej sprawiedliwych rozwiązań, jest – wbrew powszechnej opinii, iż jest to reprivatyzacja – *restytucja* mienia, tj. zwrócenie uprzednio zagrabionego przez państwo majątku jego prawowitemu właścicielowi lub jego prawnym spadkobiercom. Problem polega jednak na tym, że nawet stan, jaki panował w II RP, gdzie 41% lasów było w rękach prywatnych, nie byłby w żadnym stopniu sprawiedliwy, ponieważ tytuły własności do ziemi nadawane były przez wieki przez państwowych magnatów (w oczywisty sposób z pogwałceniem zasad sprawiedliwego nabywania ziemi). Musimy zatem poszukać innej recepty.

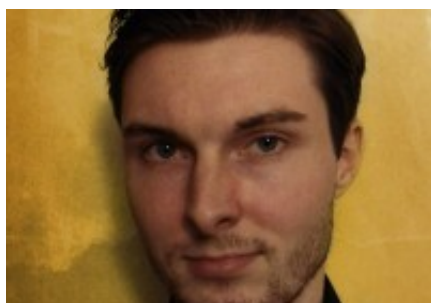
Rozwiązaniem nie mógłby być również proces przydzielania tytułów własności na zasadzie ich sprzedaży, chociażby w formie organizowanych w tym celu licytacji. Powstają bowiem pytania o to *kto* i *dlaczego* miałyby czerpać z tego tytułu zysk (przychód)? Jeśli miałyby on przypaść dotychczasowemu „właścicielowi”, tj. państwu, to tym samym sankcjonowalibyśmy uprzednie bezprawne przywłaszczenie dóbr, zgadzając się na to, by rabuś mógł z zyskiem odsprzedać zrabowane dobra. Jak zatem sprawić, by należące w 83% do państwa lasy, znalazły się w 100% w rękach prywatnych?

Najlepszym i najbardziej sprawiedliwym rozwiązaniem jest to, które proponuje chociażby Jakub Woziński w książce *To NIE musi być państwowe*. Polegałyby on na dopuszczeniu możliwości pierwotnego przywłaszczenia gruntów, na których obecnie rosną lasy tak, aby to pierwszy użytkownik danego terenu, poprzez wykonanie na nim pracy, został automatycznie jego prawowitym właścicielem. W interesującym nas przypadku mogłoby to polegać na wykarczowaniu terenu, wycince lub zasadzeniu na nim drzew, co w oczywisty sposób manifestuje „zmieszanie swojej pracy” z konkretnym kawałkiem ziemi.

Podstawową zaletą tego rozwiązania, jest możliwość dostosowania podaży obszarów leśnych (ich jakości i możliwych zastosowań) do rzeczywistych potrzeb i oczekiwań konsumentów. Jeśli mamy obecnie za mało lasów, to kolejne tereny zostaną przeznaczone pod ich zalesienie. Wbrew apokaliptycznym twierdzeniom, iż doprowadzi to do rabunkowej polityki leśnej i deforestacji kraju dodajmy, że tym mniejszy obszar leśny, w im większym stopniu znajduje się on pod kontrolą państwa (nie ma gorszego właściciela, niż państwowy vel publiczny), czego dowodem jest stałe zmniejszanie się lesistości Polski aż do końca XVIII w. z powodu przekazywania przez państwo szlachcie i magnatom ogromnych połaci ziemi, o które ci *de facto* państwowi właściciele w ogóle nie dbali.

Na zakończenie, uprzedzając zarzuty, jakoby to prywatny właściciel z definicji musiał „odgradzać” swoje ziemie i żądać stosownej opłaty za wstęp na należącą do niego posesję, odpowiedz sobie, Szanowny Czytelniku, jak swobodny masz dostęp do tatrzańskich szczytów...

## **Autor wpisu:**



## **Przemysław Hankus**

Prezes Stowarzyszenia Libertariańskiego, doktorant w Instytucie Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego, tłumacz i autor tekstów o tematyce libertariańskiej oraz z zakresu Austriackiej Szkoły Ekonomii, miłośnik kultury katalońskiej, biofil i biofilista, pasjonat muzyki elektronicznej oraz DJ-amator.

**Udostępnij na:**